

PANI BIAŁA

Lekcja ilustrująca zastępczą śmierć Chrystusa



**Chrześcijańskie Stowarzyszenie
„Miłość Edukacja Dojrzałość”**

www.med.org.pl

PANI BIAŁA

Lekcja ilustrująca zastępczą śmierć Chrystusa

Autor: Elsie M. Alexander

Ilustracje: Marta Londzin

Opracowanie: Danuta Pustówka

Tekst biblijny: Rz 5:6–8; Iz 53:12b

Ilustracja 1

Piotrek był dziesięcioletnim chłopcem. Jego rodzice mieli duże gospodarstwo rolne.

Ilustracja 2

Ich dom i budynki gospodarcze stały daleko od innych domów, otoczone urodzajnymi polami. Piotrek był wielkim miłośnikiem przyrody. Uwielbiał zwierzęta domowe i dzikie.

Ilustracja 3

Pewnej wiosny rodzice podarowali mu małą kurkę, która miała należeć tylko do niego. Radość Piotrka była ogromna. Karmił ją i dbał o nią, aż z małego kurczaczka wyrosła wkrótce duża kura.

Ilustracja 4

Żółty puszek, który pokrywał kurczaka zamienił się w białe pióra. Piotrek nazwał swoją kurkę Pani Białą.

Ilustracja 5

Piotrek dobrze troszczył się o Panią Białą. Szybko przybiegała, kiedy całymi garściami rzucał jej ziarna. Była coraz tłustsza.

Ilustracja 6

Co robią duże kury? Znoszą jajka. Pewnego dnia, gdy Piotr przyszedł do stodoły, znalazł gniazdo pełne jaj.

Gniazdo znajdowało się w kącie na ziemi. Piotrek pomyślał: „Muszę zrobić Pani Białej porządne gniazdo”.

Ilustracja 7

Znalazł więc stary kosz, włożył do niego słomę i w ten sposób zbudował piękne gniazdo, w którym jego kurka regularnie zносиła jajka. Mijał czas, przyszło lato i dojrzały zboża na polach.

Ilustracja 8

„Ciekawe” – pomyślał Piotrek – „czyżby Pani Białą nie miała już zamiaru znosić jajek? Przecież cały czas ją karmię, a od pewnego czasu gniazdo jest puste”.

Ilustracja 9

Zaczął obserwować kurkę i zauważył, że często wychodzi ona ze zboża rosnącego tuż za stodołą. Gdy opowiedział o tym swojej mamie, poradziła mu, aby był cierpliwy i zaczekał jakieś trzy tygodnie, ale też, żeby nadal regularnie ją karmił. To były długie trzy tygodnie dla

Piotrka, ale pewnego dnia, gdy zawołał Panią Białą, by ją nakarmić ziarnem, czekała go niespodzianka.

Ilustracja 10

Zobaczył nie tylko Panią Białą wychodzącą ze zboża, ale także gromadkę małych, żółtych „piłeczek” na małych nóżkach. Zrozumiał teraz, co Pani Biała robiła w zbożu – wysiadywała swoje jajka, z których wykluły się pisklęta. Piotrek potrzebował teraz więcej pokarmu, aby wykarmić całą rodzinę Białych.

Ilustracja 11

Pewnego dnia, ojciec Piotrka zauważył na horyzoncie chmurę dymu unoszącą się nad polem ze zbożem i zaalarmował wszystkich – wybuchł pożar spowodowany suszą. Domownicy szybko i sprawnie wykonywali polecenia ojca.

Ilustracja 12

Wykopano głęboki rów wokół domu i napuszczono do niego wody, co zapobiegło przedostaniu się płomieni na podwórko. Kiedy pożar został opanowany okazało się, że pola zboża spłonęły, ale rodzina Piotrka i zabudowania gospodarcze pozostały nietknięte. Wszyscy odetchnęli z ulgą.

Ilustracja 13

Nagle Piotrek pomyślał o swojej rodzinie Białych i pobiegł do stodoły, ale nigdzie nie było ani kwoki, ani kurcząt. „Czy to możliwe, że one...” – Piotrek nie chciał nawet o tym myśleć. Przeskoczył przez rów z wodą, pobiegł na pole i szukał Pani Białej oraz jej kurcząt, nawołując je głośno. Jednak wokół panowała cisza.

Ilustracja 14

Nagle Piotrek potknął się o coś. „Co to jest?!” – nachylił się nad czarnym kopczykiem i zobaczył to, czego tak się obawiał...

Ilustracja 15

To były zwęglone szczątki Pani Białej. Piotrek posmutniał. „Ale gdzie są kurczęta?” – pomyślał trącając nogą zwęglony kopczyk.

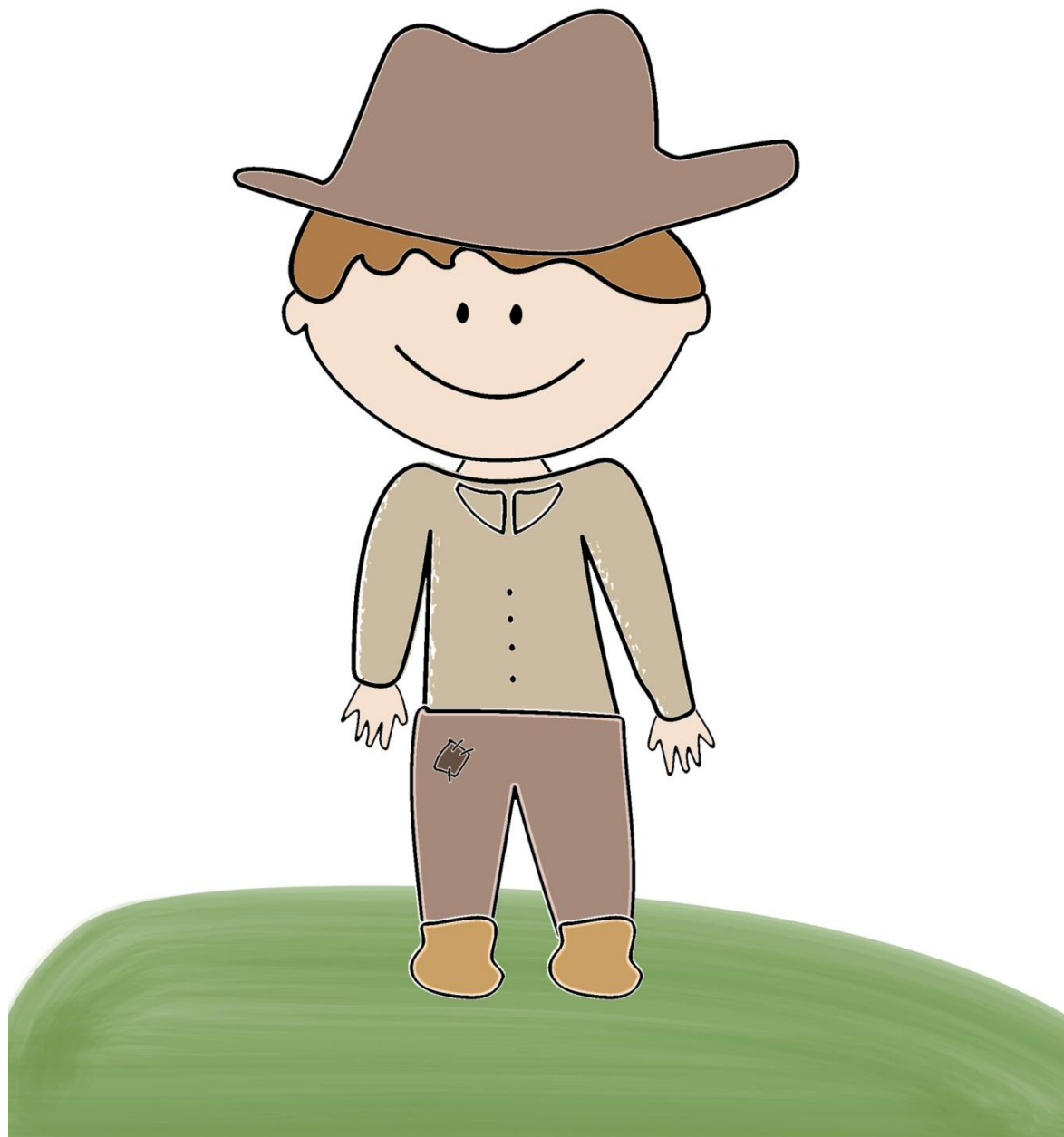
Ilustracja 16

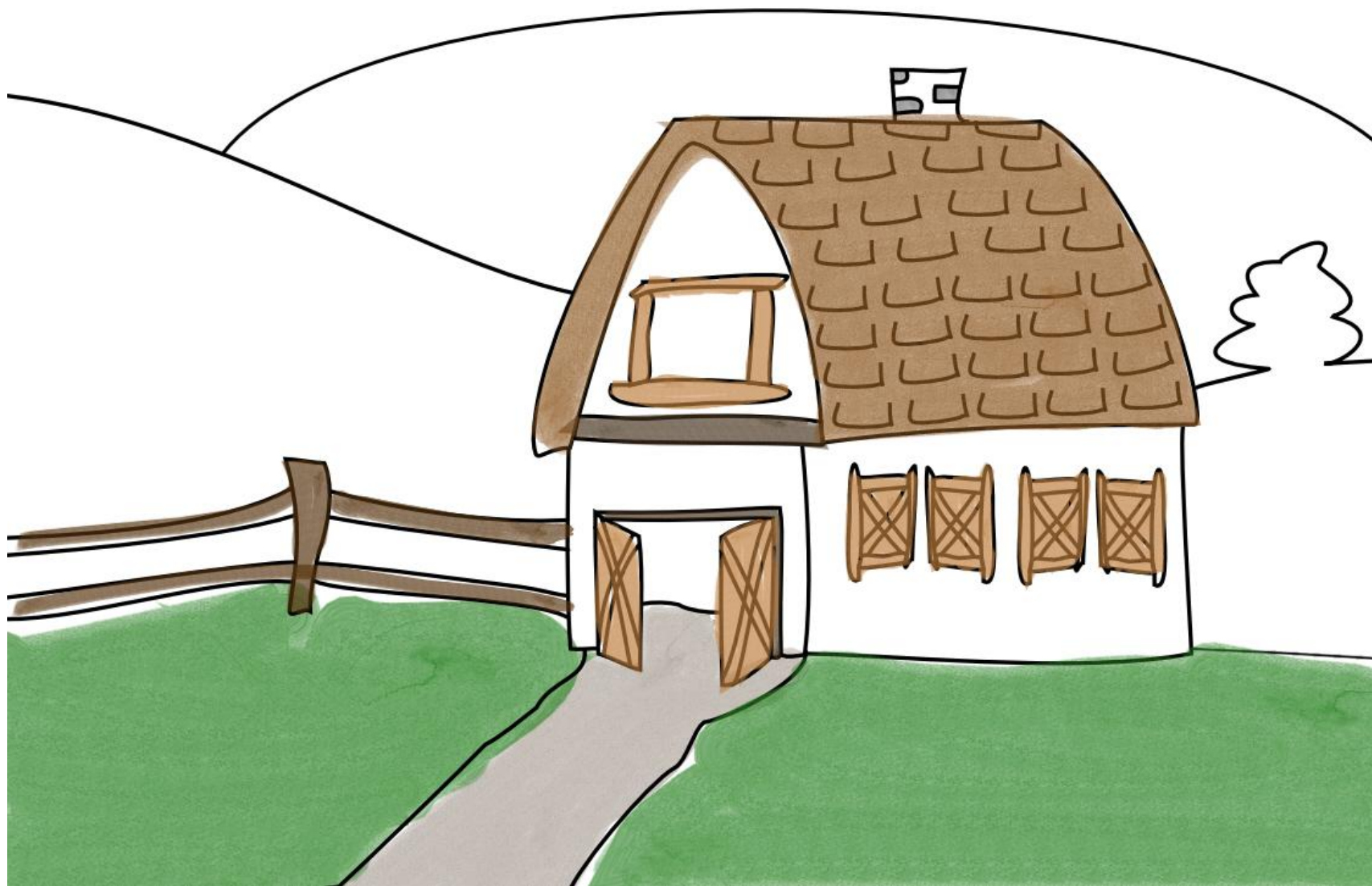
To co teraz zobaczył, wywołało znowu uśmiech na jego twarzy. Spod martwej kwoki, wybiegły żółte puszyste kurczęta. Kiedy Piotrek podzielił się swoją radością z rodzicami, mama wyjaśniła mu, że kiedy kurczęta poczuły niebezpieczeństwo, szukały schronienia u swojej mamy – Pani Białej – i ona ukryła je pod swoimi skrzydłami. Poświęciła siebie z miłości do swoich dzieci – kurczątek. Dzięki temu one pozostały przy życiu.

Ilustracja 17

„Wiesz, Piotрку” – powiedziała mama – „ja też znam Kogoś, kto za nas, ludzi, ofiarował Siebie samego. Kurczęta spłonęłyby, gdyby ich matka nie poświęciła się dla nich. I tak samo my, ludzie, bylibyśmy wszyscy zgubieni, gdyby nie przyszedł Pan Jezus, który nas uratował. Krzyż przypomina nam o tym, że Pan Jezus umarł za nas. Umarł, abyśmy – ty i ja, którzy z natury jesteśmy oddzieleni od Boga z powodu grzechu – byli uratowani. On umarł za nasze grzechy i dzięki temu mamy zagwarantowane zbawienie i życie wieczne”.

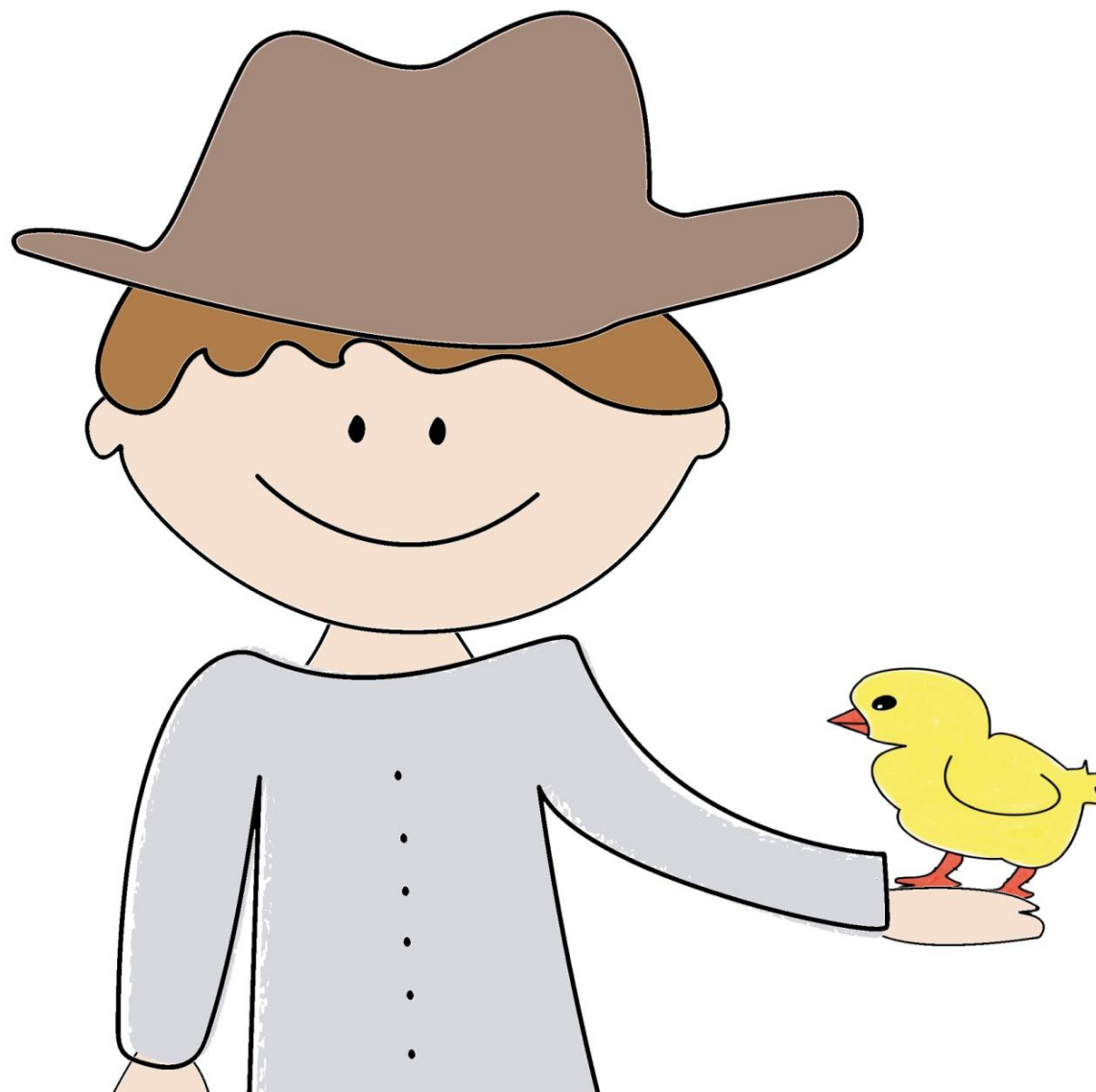
ILUSTRACJA 1

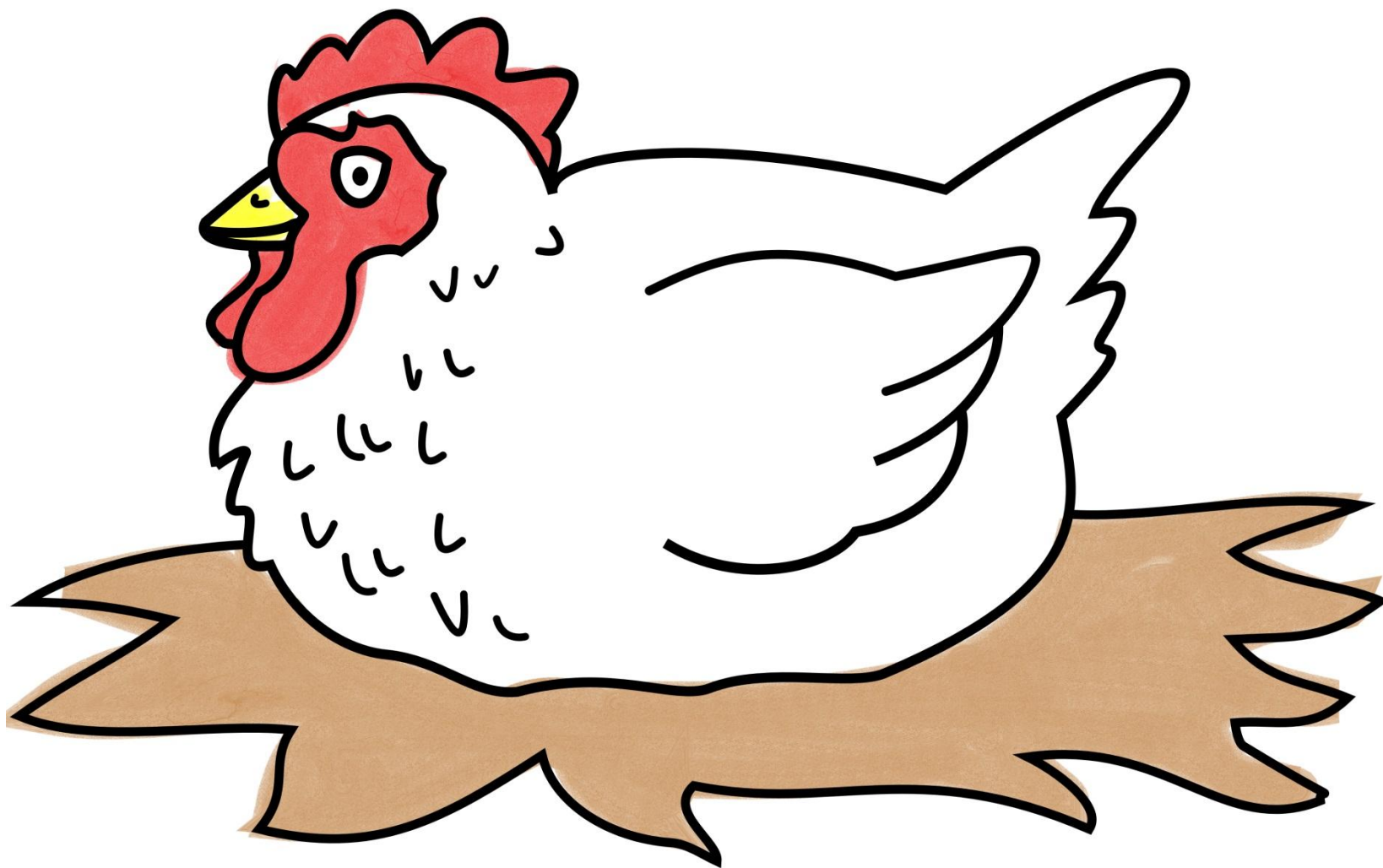




ILUSTRACJA 2

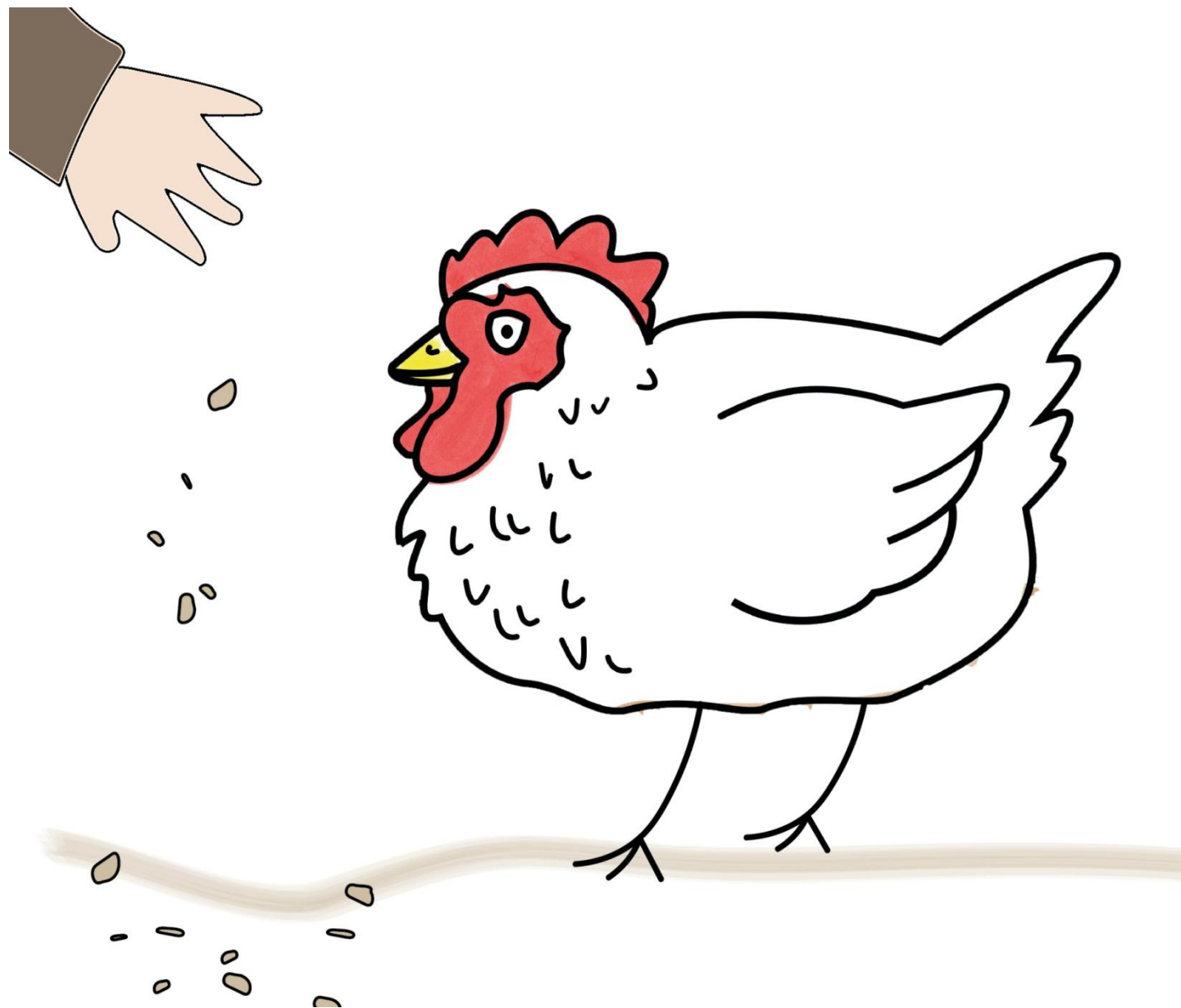
ILUSTRACJA 3



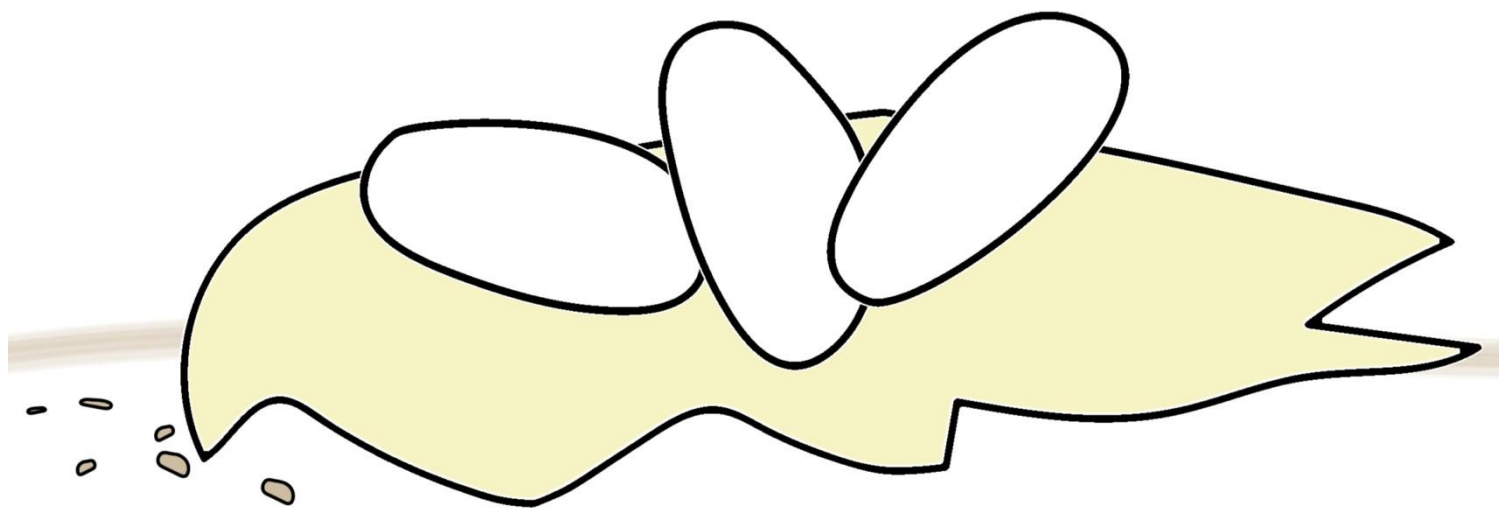


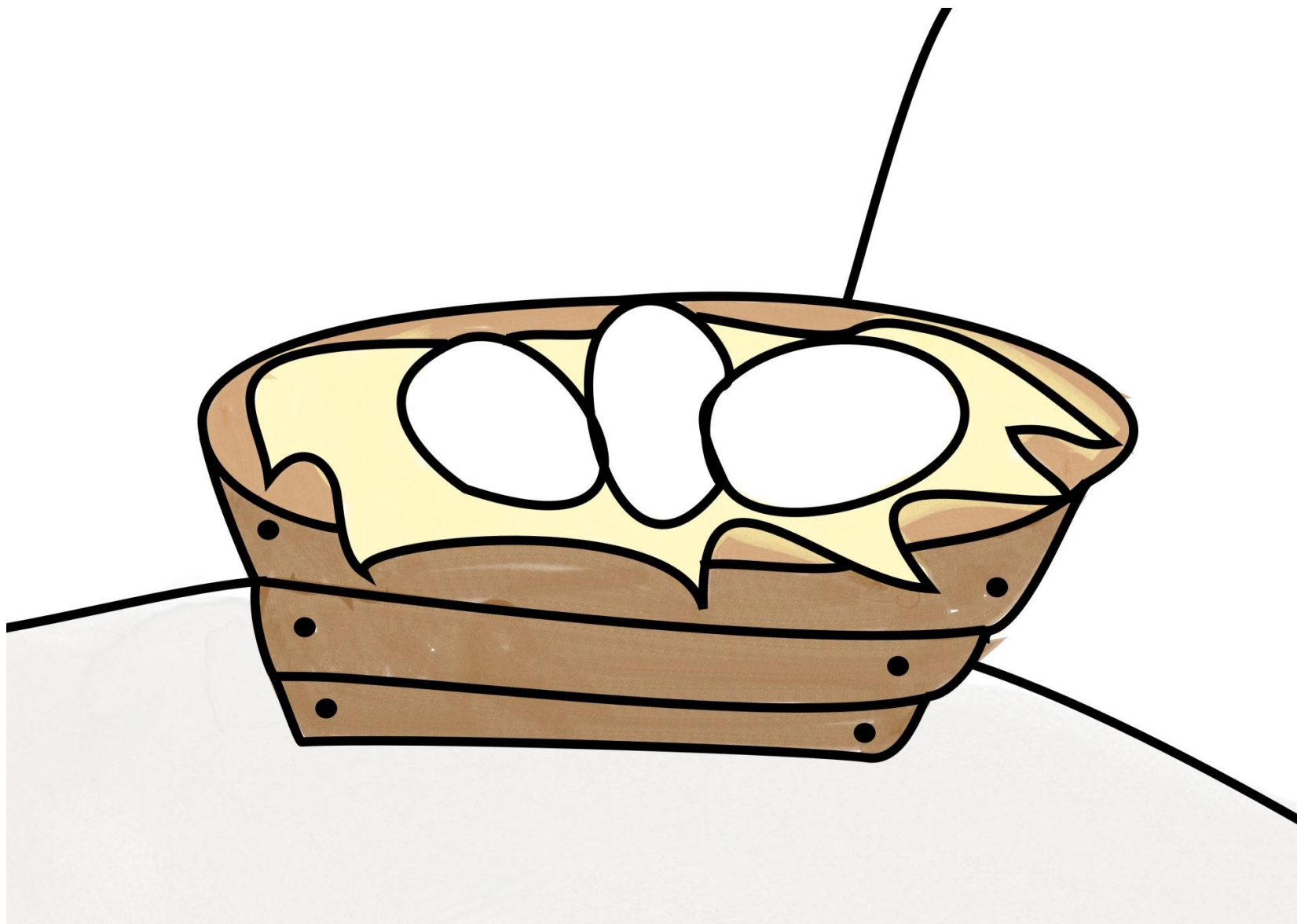
ILUSTRACJA 4

ILUSTRACJA 5

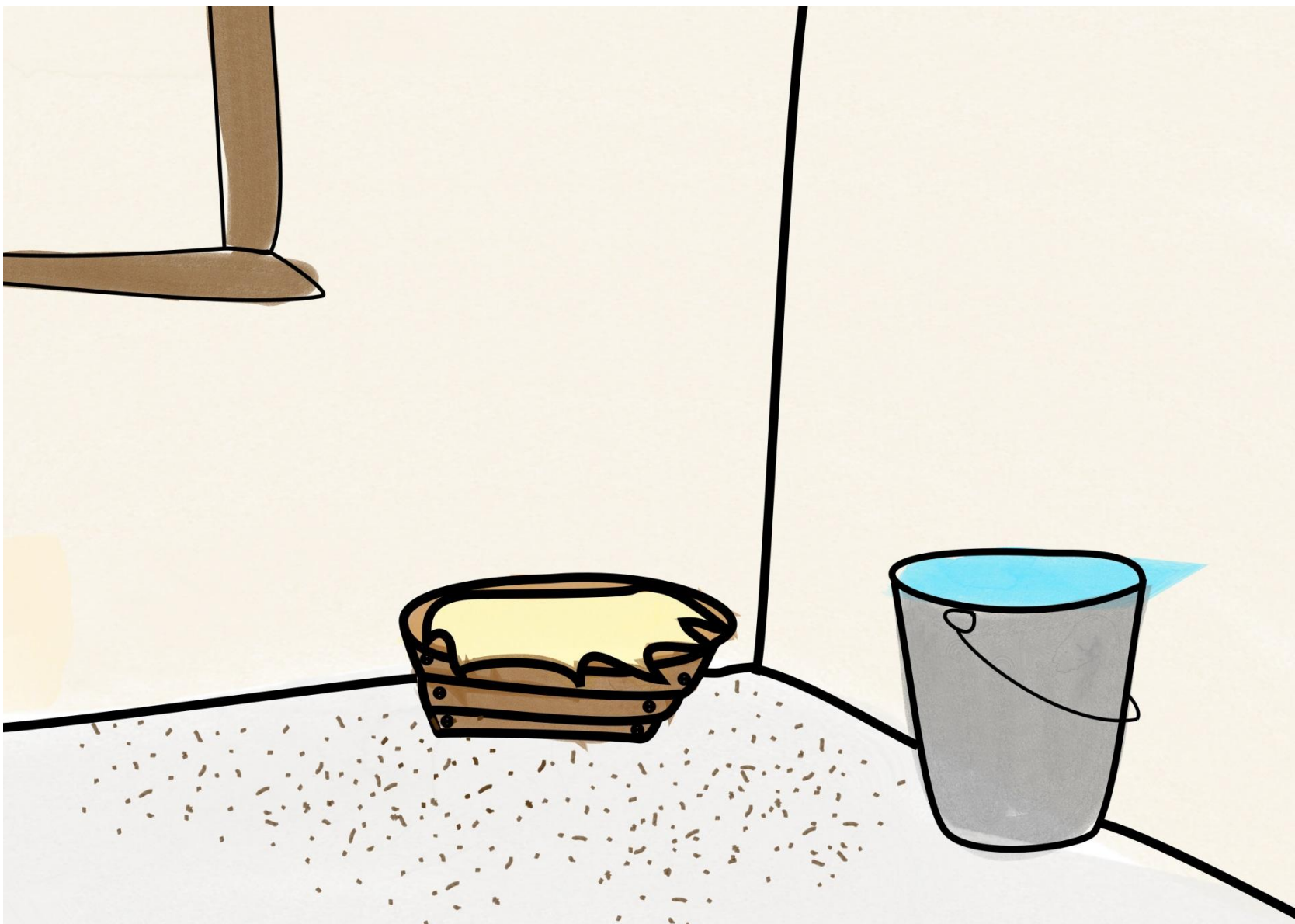


ILUSTRACJA 6



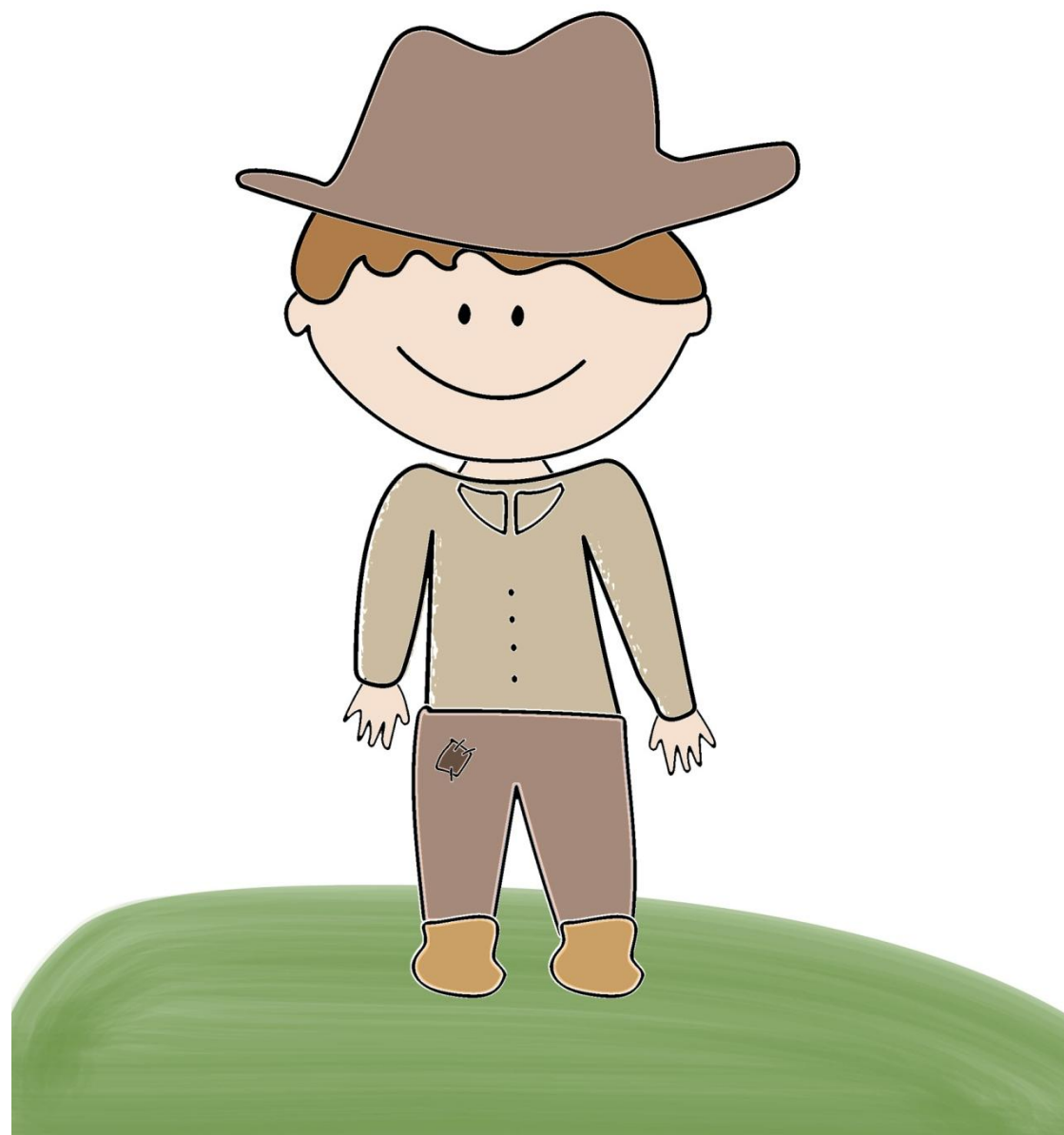


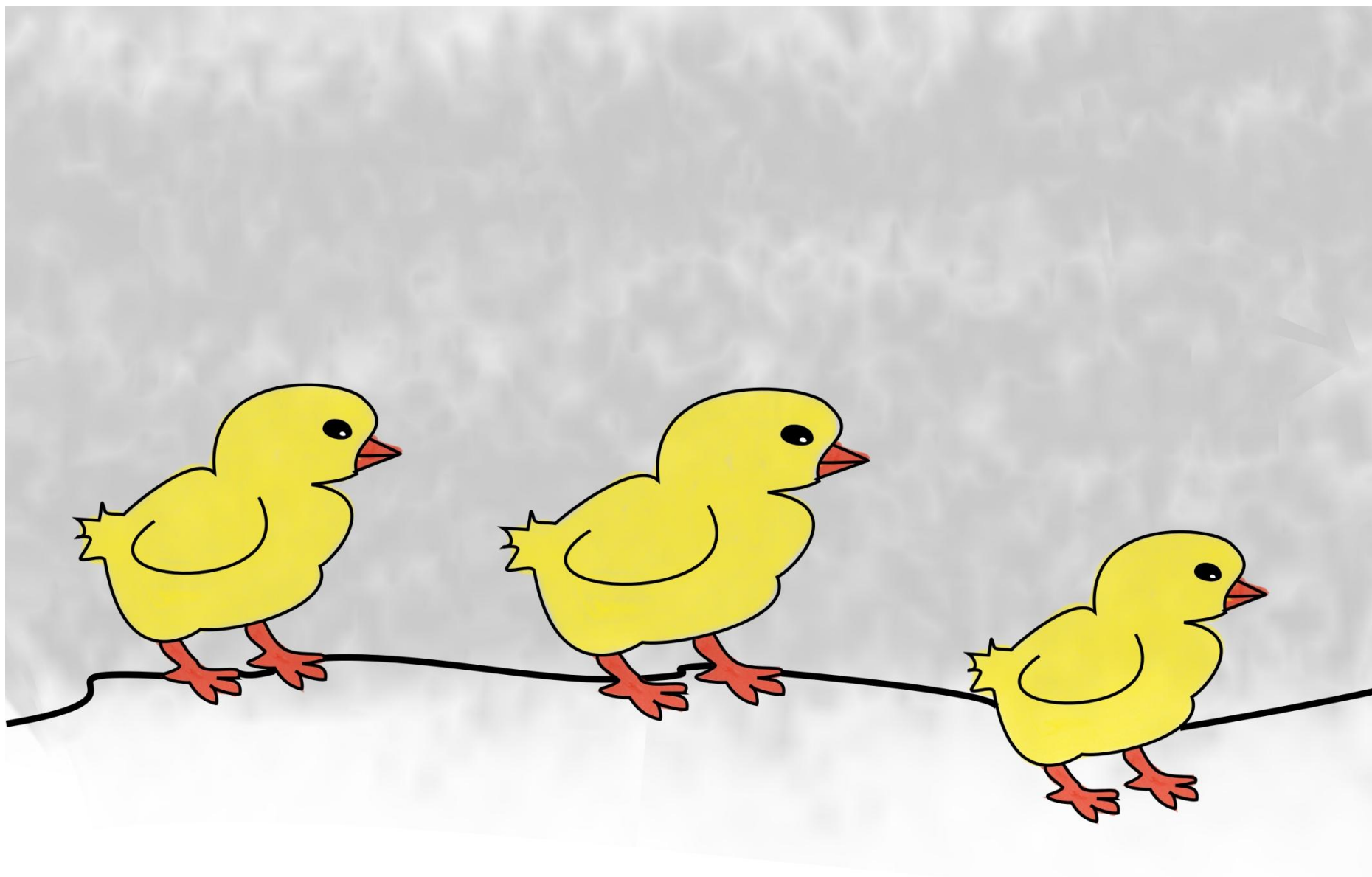
ILUSTRACJA 7



ILUSTRACJA 8

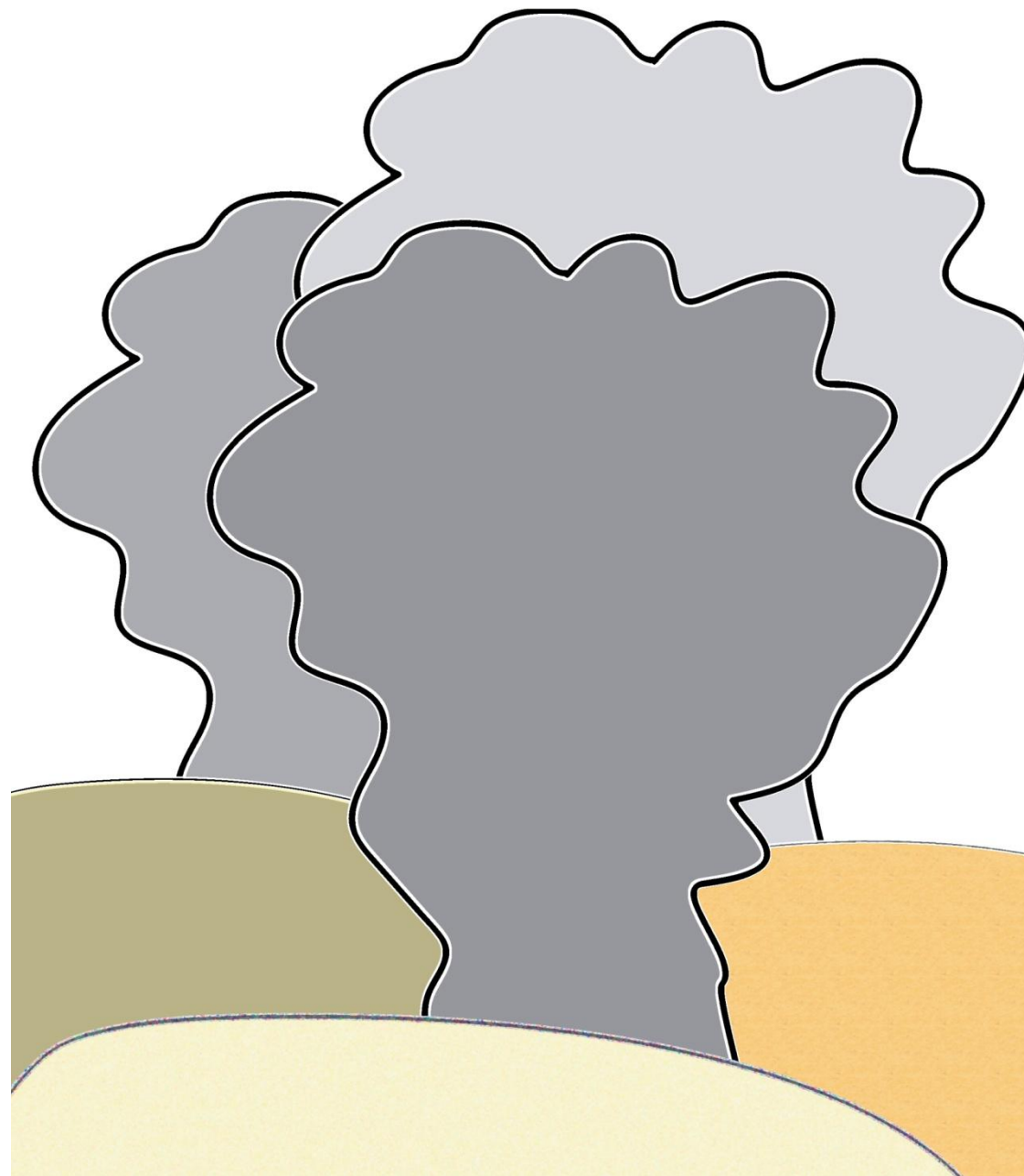
ILUSTRACJA 9



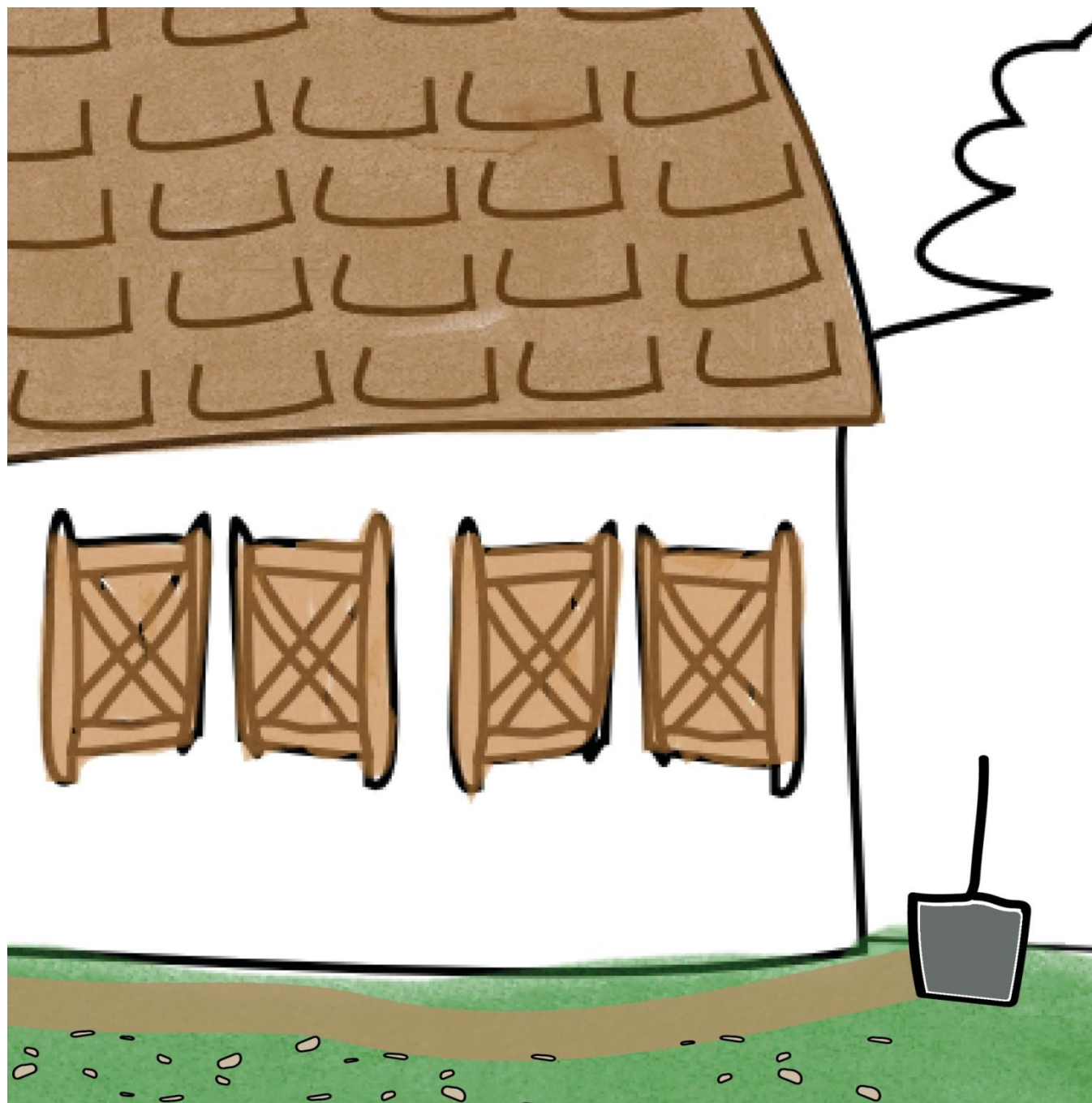


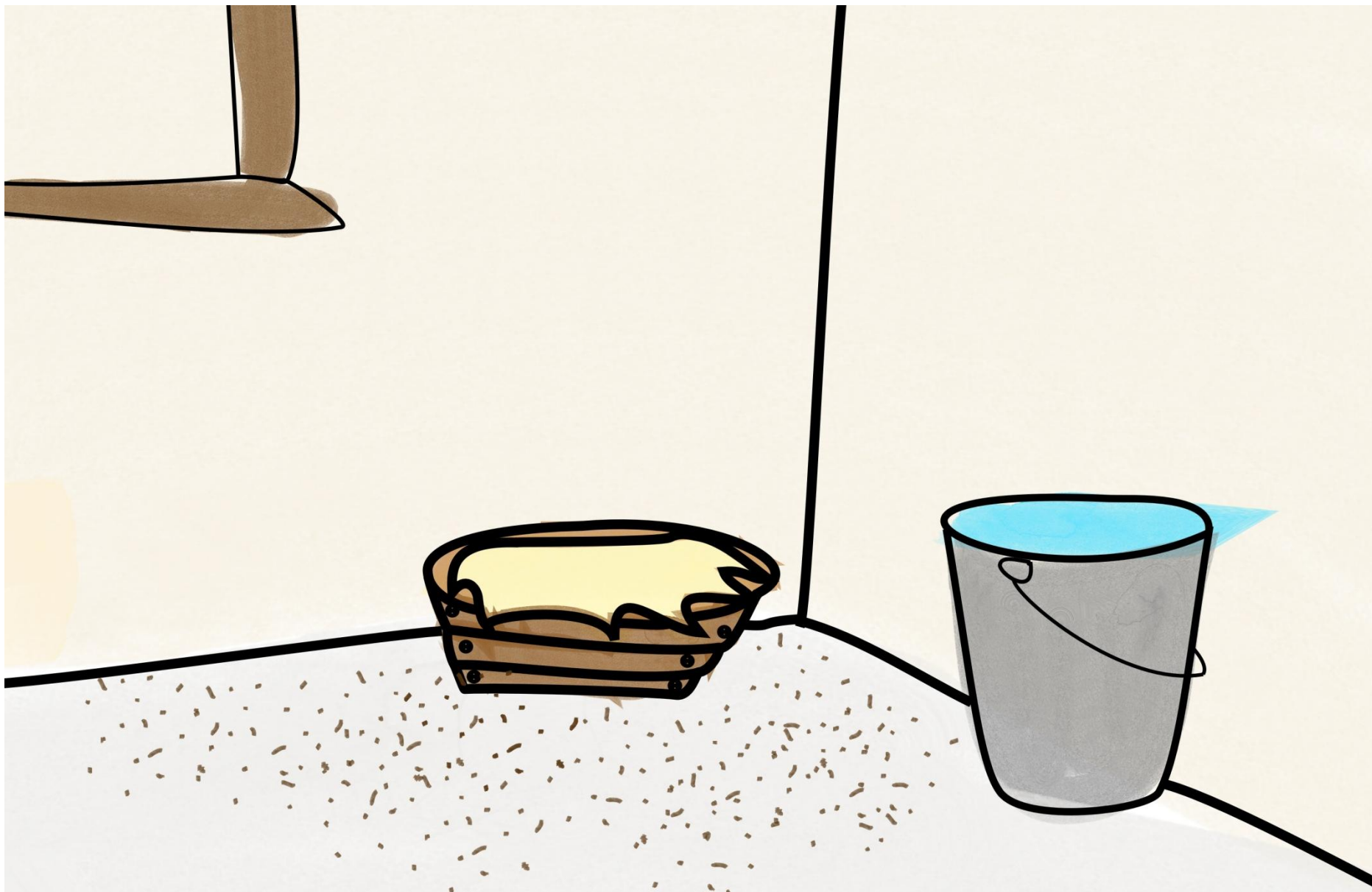
ILUSTRACJA 10

ILUSTRACJA 11



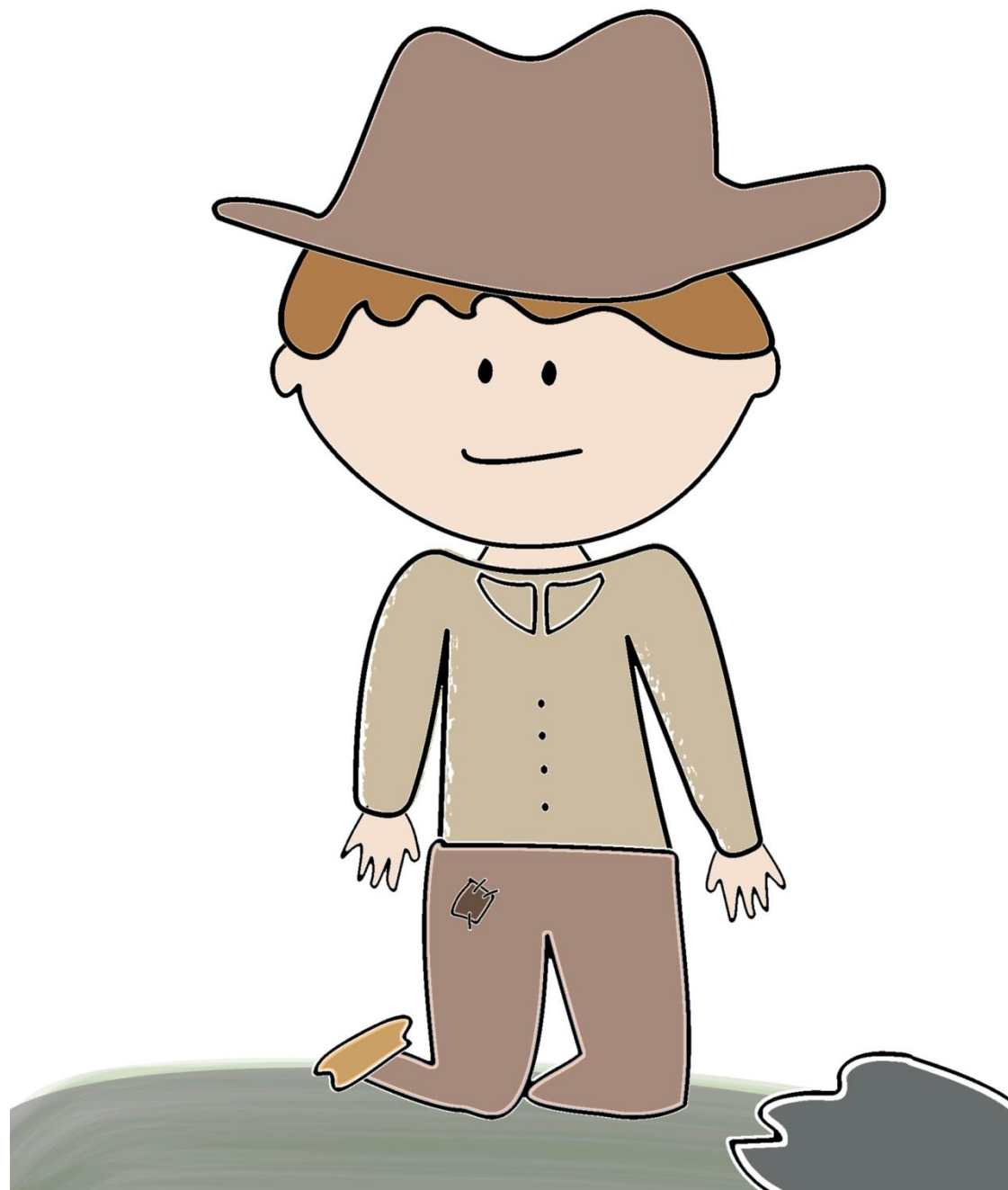
ILUSTRACJA 12

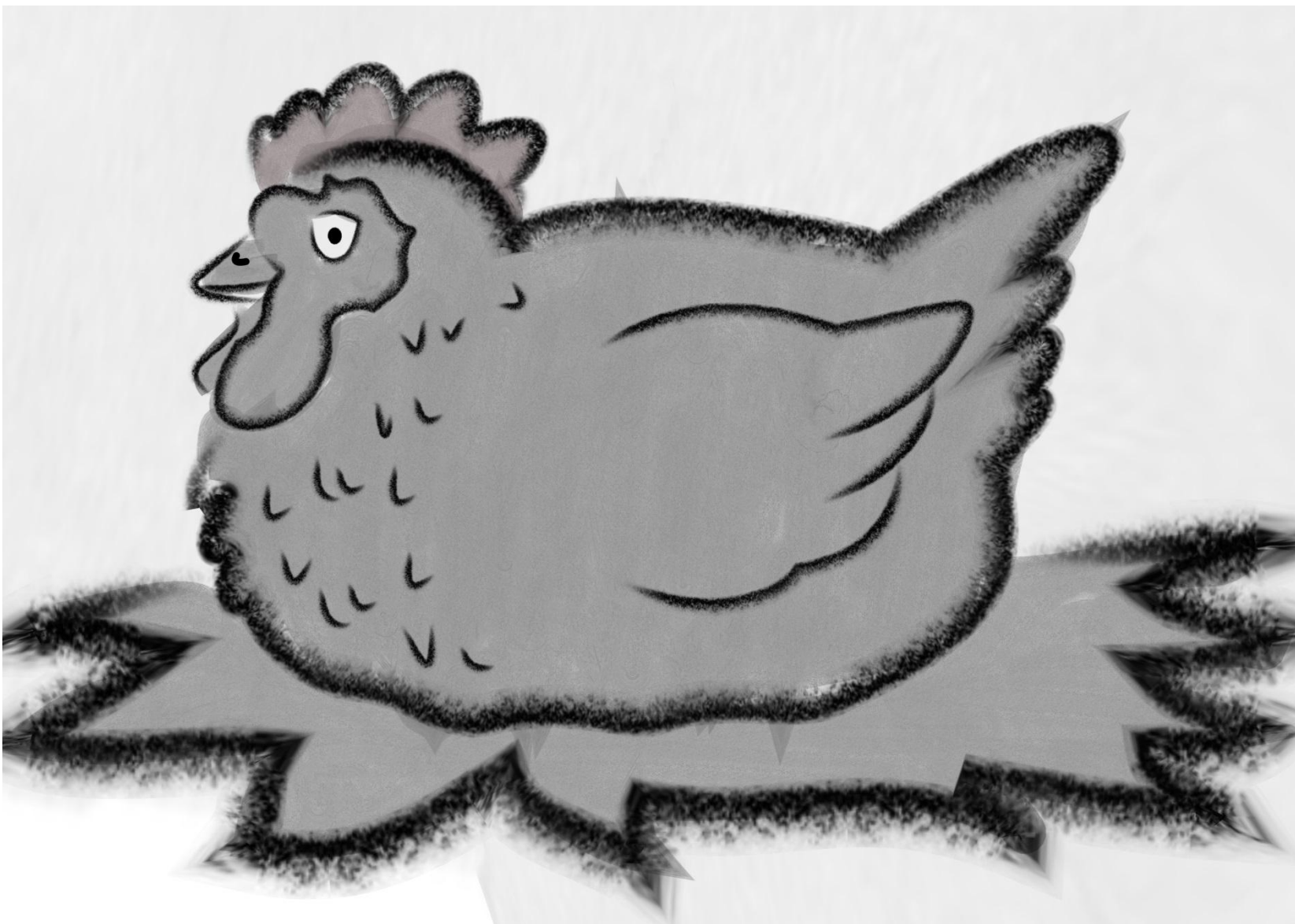




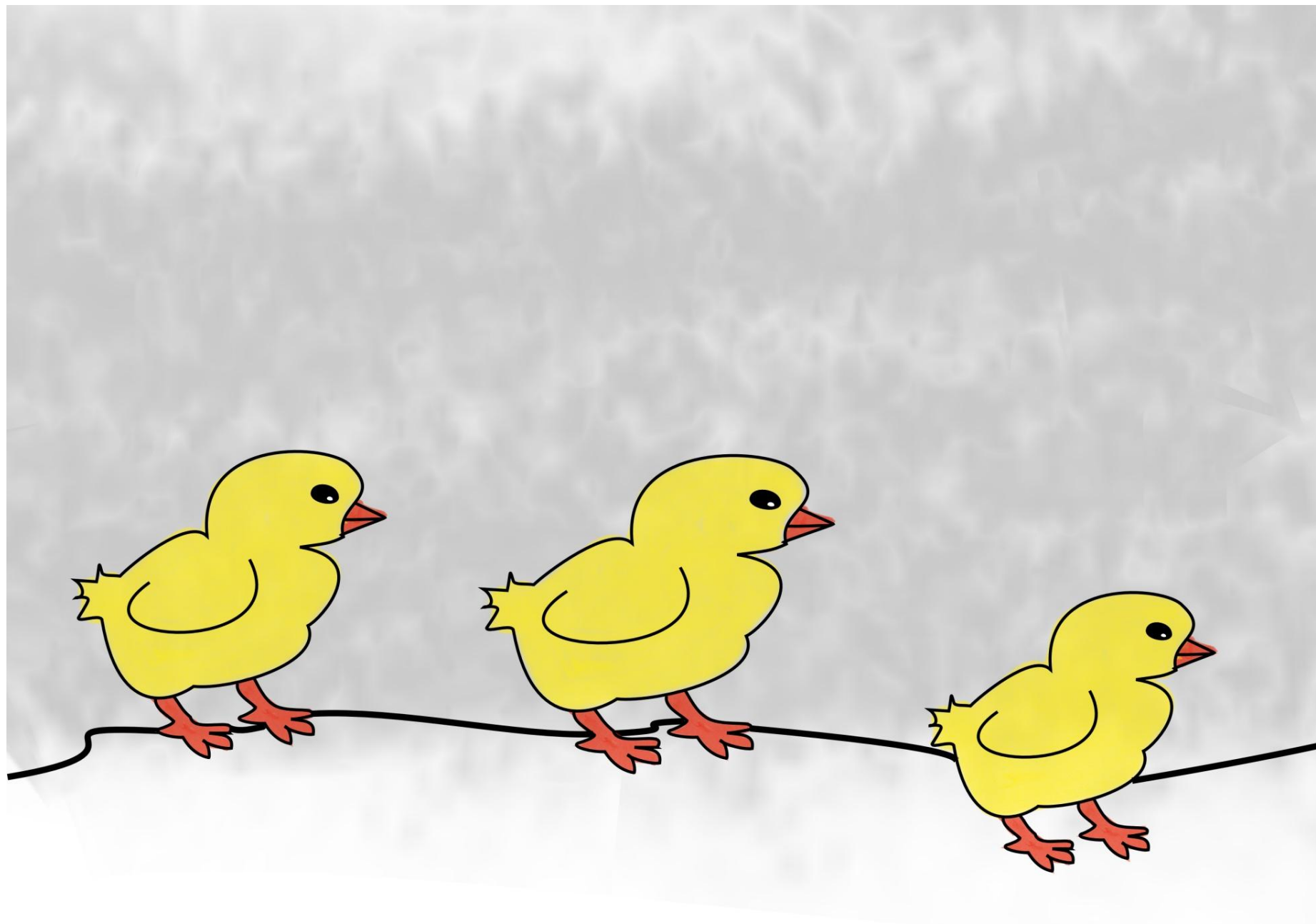
ILUSTRACJA 13

ILUSTRACJA 14

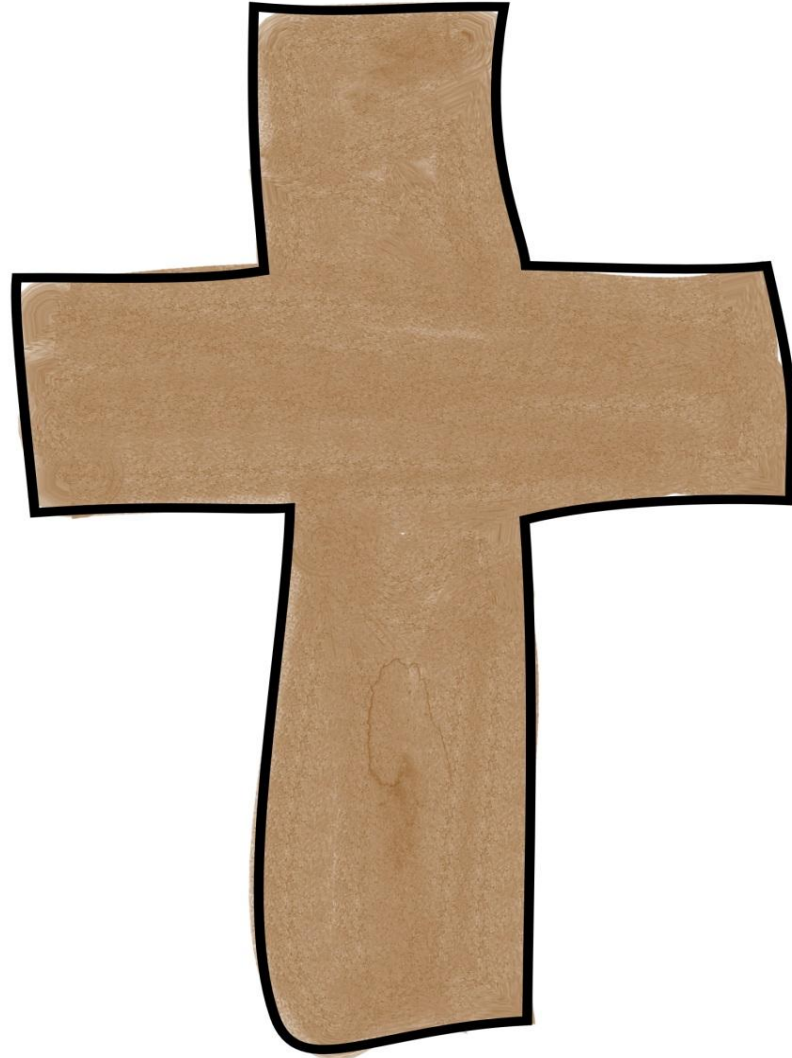




ILUSTRACJA 15



ILUSTRACJA 16



ILUSTRACJA 17